

PRACA

CENA 25 GROSZY. PRENUMERATA: MIESIĘCZNIK... NA PROWINCJI... ZAGRANICĄ...

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr., w tekście 50 gr., za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr., zwyczajne 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy...

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PARTJI ROBOTNICZEJ LEWICY

Redakcja i Administr., Piotrkowska 91, Telefon №20388 — Administr. czynna codzien. od g. 5—8 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w.

Kryzys produkcji w miastach polskich

Ostatnie załamanie cen w rolnictwie, które spowodowało, że wieś nie jest w stanie zakupywać produktów fabryk...

Jak wiadomo nasza produkcja przemysłowa w 0,9 jest spożywana w kraju a tylko zaledwie 1/10 tej produkcji idzie na eksport...

Jeżeli produkty przemysłowe mają łatwy zbyty, wtedy produkcja fabryk i zakładów rozwija się, robotnicy pracują 6 dni w tygodniu i t. d.

Z powyższego można wywnioskować, jak ściśle związek ma produkcja przemysłowa miast i jej zbyty z produkcją rolną i zbytem tejże.

Również spadek cen produktów miejskich nie ma takiego zbawczego wpływu na kształtowanie się cen żywności w miastach, jakby to się mogło здаwać.

Jest bowiem zupełnie jasne, że wobec bezrobocia w fabrykach lub pracy 2—3 dni w tygodniu, masy ludności miejskiej nie są w stanie nabywać produktów żywnościowych w tej samej ilości rok lub dwa lata temu, pomimo, iż są one tańsze.

Widzimy więc, że produkcja przemysłowa w miastach jest w Polsce ściśle związana z produkcją rolną i dobrobyt miast polskich jest bezwzględnie uzależniony od dobrobytu wsi.

siały wstrzymać produkcję, co wywołało kryzys, jaki obecnie odczuwamy w Łodzi.

Jak więc widzimy, wieś polska nie tylko politycznie ale narodowo i gospodarczo jest ściśle związana z polskim miastem i dobrobyt wsi musi odbić się na rozwoju i dobrobycie miast polskich...

Jak wyżej przytoczyliśmy, spadek cen artykułów żywnościowych na wsiach nie odbił się w podobnym stopniu w miastach. Również wzrost cen na produkty rolne nie zawsze odbija się proporcjonalnie na cenach żywności w miastach.

specjalna polityka, która dała znakomite rezultaty, pozwalając przemysłowi rozwinąć się do olbrzymich rozmiarów i gwarantując robotnikom znośny byt.

W ramach niniejszego artykułu nie możemy rozwinąć się nad sposobami zabezpieczenia ośrodkom przemysłowym taniej żywności niezależnie od stosunkowo wysokich cen na produkty rolne.

Magistrat m. Łodzi a żydzi

Żydzi w Łodzi zajmują stanowisko uprzywilejowane. 90 proc. handlu jest w ich ręku. Konsekwentnie wypierają z przemysłu żywiol niemiecki — dziś większość fabryk posiadają Żydzi.

Mając potęgę kapitału w swem ręku, powiększają w szybkim tempie żydowski stan posiadania. Już dziś większość lekarzy i adwokatów w Łodzi — to Żydzi.

Z urzędzeń miejskich korzystają też skwapliwie i w znacznie większym stopniu, niż ludność chrześcijańska. Weźmy dla przykładu ambulatorja miejskie. W roku 1928 ambulatorja miejskie udzieliły porad względnie zabiegów 144.828.

statystycznego m. Łodzi za rok 1928 (str. 54 i 8).

Żydzi, mając zupełne prawo i możliwość korzystania ze wszystkich urzędzeń i świadczeń samorządu narówni a często w większym stopniu, niż ludność chrześcijańska, — dążą mimo to do specjalnego uprzywilejowania i żądają, aby miasto dawało jaknajwiększe kwoty na instytucje czysto żydowskie...

Czerwono - żółty, socjalistyczno - chadecki Magistrat m. Łodzi postanowił wysygnować na cele żydowskie 156.000 zł.

- Oto spis instytucji żydowskich, którym Magistrat łódzki daje subwencję: Towarzystwo „Ezraz-Ilmim“ 3.000 zł. Towarzystwo „Machzikej-Hadas“ 2.000 „ „ „Bajs-Jakow“ 2.000 „ „ „Ibrija“ 1.500 „ „ „Jardenja“ 1.000 „ „ „Szolem Alejchum“ 2.000 „ Szkoły żydowskie im. Borochowa (Bund) 22.500 „ Szkoły żydowskie im. Medema i Michalewicza 28.000 „ Kursy wieczorowe żydowskie im. Borochowa 5.000 „ Kursy wieczorowe żydowskie im. Medema 5.000 „

W niedzielę, dnia 9 lutego r. b. o godzinie 10 rano w Sali Polskich Związków Zawodowych przy ulicy Głównej 31 — odbędzie się Ogólno-Miejska Konferencja Referat o sytuacji politycznej wygłosi kol. poseł Waszkiewicz Ludwik Koleżanki i Koledzy, stawcie się licznie!

Table with 2 columns: Institution name and amount. Includes Kursy „Bnej-Sjon“, Kursy „Hehaluc-Hamerkazi“, Kursy stow. „Mizrachi“, etc.

Spis ten obejmuje 30 instytucji żydowskich, służących wyłącznie żydowskim interesom.

Przy tak licznych subwencjach Żydów łódzki jest w stosunku do ludności chrześcijańskiej wybitnie uprzywilejowany. Może bowiem korzystać zarówno ze wszystkich ogólnomiejskich urzędzeń, szkół ogólnych, miejskich instytucji kulturalno-oświatowych, miejskich urzędzeń zdrowia publicznego, miejskiej opieki społecznej, jak i ze ściśle żydowskich instytucji, subwencyjowanych przez Magistrat.

Nie bez słusności więc robotnicy polscy nazywają łódzki Magistrat żydowską „hazuką“.

Przyp. Redakcji: „Hazuka“ znaczy tyle co posiadanie, władanie.

Zmiany ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia

W Dzienniku Ustaw z dn. 23 stycznia rb. została ogłoszona nowela do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Ubezpieczenie obejmuje obecnie także robotników młodocianych (od 16 lat życia).

Ubezpieczeni będą również robotnicy zatrudnieni w zakładach pracy, zatrudniających 5 pracowników. Dotychczas małe zakłady były objęte ubezpieczeniem, gdy zatrudniały ponad 5 pracowników.

Najwyższa norma zarobków, służąca za podstawę do obliczenia wkładek i zapomogi, podniesioną została ze zł. 7 gr. 50 na 10 złotych dziennie.

Nowelę tę referował w Sejmie poseł Waszkiewicz. Obecnie posłowie robotnicy zabiegają o dalszą zmianę ustawy, aby przedłużyć okres płatności zapomóg do 26 tygodni z możliwością przedłużenia tego okresu na dłuższy termin w razie przewlekłego kryzysu; chodzi również o podniesienie wysokości zasiłków.

Zarząd Okręgowy N. P. R.-Lewicy

W piątek, — dnia 14 lutego 1930 r., o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Zarządu Okręgowego N. P. R.-Lewicy.

Obecność wszystkich przedstawicieli Dzielnic i Kół obowiązkowa.

ŚLUB KRÓLÓW W RZYMIE

„Wybrani” widocznie nie mają poczucia „rzeczywistej rzeczywistości”

W roku pańskim 1930, dwanaście lat po wojnie światowej w czasie powszechnego kryzysu, bezrobocia i t. p. klęsk, trapiących ludzkość, odbył się w Rzymie ślub dwojga królewiat. Poślubieni sobie zostali: następca tronu włoskiego książę Piemontu — Humbert i królowna belgijska Marja Jese. Uroczystość ślubna urządzona została z niesłychanym przepychem i wszelkimi kamedjami, mającymi świadczyć o „wierności” i „miłości” — „poddanych ludów”.

Na ślub przybyli królowie i księżęta z całej Europy i tacy, którzy jeszcze panują z „Cozej łaski” i tacy, którzy już są na przymusowym urlopie.

Nie obeszło się i bez darów.

I tak: prezydent Francji ofiarował młodej parze serwis stołowy z porcelany serwiskiej, złożony z 415 sztuk noszących herby rodziny sabaudzkrej.

Miasto paryż ofiarowało księżniczce Marji Józefie piękną kolję w postaci łańcucha, złożonego z ogniw brylantowych, przyozdobionego wisłorem z wielkiego szafiru ua plakiecie z platyny.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover ofiarował pannie młodej 10 wspaniałych futer.

Podobnych darów napłynęło setki, a przedstawiają one wartość milionów franków złotych.

A wyprawa panny młodej!

Jak czytamy w pismach, wyprawę jej z trudnością pomieściło 10 wagonów kolejowych. Bielizna wyprawna jedwabna i koronkowa, przedstawia wynik wielomiesięcznej pracy najbardziej pracowitych Belgji, Suknie, kostjomy i płaszcze księżniczki wykonały pierwsze pracownice Paryża.

Dwa tygodnie świętowano w Rzymie z okazji tak „doniosłej” uroczystości. Codziennie odbywały się parady i rewje wojskowe. Wszystkie szkoły, urzędy, ministerja, banki i sklepy były przez kilka dni zamknięte.

Ślub ten narobił rwetesu na cały świat. Kto nie przeglądał gazet francuskich, niemieckich, angielskich i amerykańskich nie mówił o włoskich, które wogóle o niczem innym nie pisały, ten nie może sobie wprost zdać sprawy z zainteresowania, jakie wywołało to małżeństwo — całe szpalty były poświęcone najdrobniejszym szczegółom. Chcąc nie chcąc, wchłaniało się wielką

masę wiadomości, szalenie zajmujących — mniej więcej takich:

Wyprawa oblubienicy zmieściła się z trudem w 12 wagonach kolejowych! Zapas bielizny jest tak obfity, że zmieniając codziennie koszulę i nie korzystając z usług praczek, królowa będzie mogła się przyoblekać przez 4 i pół lata! Jeśli będzie używać praną bielizną, to ażeby ją zniszczyć, musiałaby żyć przeszło 350 lat z zastrzeżeniem, że zachowałaby się niezwykle ruchliwie.

Odprówszy wszystkie koronki i uszyszy z nich jeden pas, można by nim owinać cały Rzym, czyli, że liczyłby on około 100 kilometrów!

Ceremonja została opisana od a do z. Wiadomo, że książę Humbert był spokojny i radosny, a Marja Józefa potężnie stremowana, zawstydzona powszechną uwagą, jaką skupiła. Trzech króli, około 60 księżąt i księżniczek krwi asystowało — takiego zjazdu doarze urodzonych osób nie można znaleźć w przeciągu ostatnich 50-ciu lat. —

== Co zrobiłeś ==
dla Zjednania Prenumeratorów



Wspaniały film produkcji krajowej o wyjątkowo atrakcyjnej i emocjonującej treści

POD BANDERĄ MIŁOŚCI

W rolach głównych:

ZBYSZKO SAWAN, Marja Bogda Jerzy Marr, Jaga Boryta, Władysław Walter, Paweł Oweżllo.

Wspaniała ilustracja muzyczna pod kierunkiem A. Czudnowskiego.
Początek przedst. o g. 4 po poł., w soboty, niedzielo o g. 12 w poł. i ostat. o g. 10 wiecz.
Ceny miejsce na 1 seans od 1 zł. w soboty i niedz. od g. 12 do 3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Jesteśmy sami sobie winni

Kapitał broni się przed ustawodawstwem socjalnym przez różne cechy i związki przemysłowe, czy kupieckie, by tylko odparować wszelkie z tem związane ciężary, by tylko pominąć to, co ustawa mówi. Tu bowiem rozchodzi się o ich własną kieszeń pomimo tego, że mają na to.

Pracownicy zaś, którzy poza swemi dziesięcioma palcami nic więcej nie posiadają, nie umieją a nawet nie chcą bronić się przez swe pracownicze Związki czy stowarzyszenia swych praw, nadanych im ustawą i uprawnienia te pomijają milczeniem. Świadomi i zorganizowani pracownicy po przyjęciu ich do pracy żądają ubezpieczenia w Kasie Chorych, na wypadek bezrobocia, przestrzegają umów zbiorowych żądają urlopów i wymowień z pracy w myśl ustawy, ale ileż to jest tych nieświadomych i dzikich, którzy nawet są pomocni swym panom i sami przestrzegają... by ich nie ubezpieczono bo niby będzie i on musiał płacić. Ale co potem: narzekanie, złorzeczenie na każdym miejscu.

Są tacy, co przestrzegają 8-mio godzinny dzień pracy, ale tych mało jest w szeregach zorganizowanych, dżicy pracują ponad 8 godzin, są zachłanni, sami wszystko w zarobku wzięby chcieli, ale aby ich brat będzie miał pracę, czy jego rodzina będzie głodem przymierać, że ojciec rodziny bez pracy powstaje — do tych dzikich wcale nie obchodzi, bo oni są syści, i miast pracować w fabryce biurze czy

warsztacie 8 pracowników to pracuje 5-ciu czy 6-ciu to ci godzinami poza urzędowymi zabierają, wprost kradną ich dzień pracy.

Tak się dzieje we wszystkich fabrykach, przedsiębiorstwach i t. p. a szczególnie z tem złem trzeba się uczyć w przemyśle sezonowym, bo gdy pracownik ten pracuje tylko w roku 10 miesięcy a później martwy sezon usypia go do snu i głodny z rodziną na okres zimowej przerwy o pracy zasnąć musi jak mucha to ten dziki kolega jego nie bierze tego do serca.

I tak, jeżeli, pracownik-robotnik, cierpi, to za winy kolegi swego i za winy własne, za omijanie tego, co ci dała ustawa, z trudem zdobyta. Świadomy pracownik nie weźmie ochłapu z rąk kapitalisty, a wyrobiony na społecznika przez jego organizację pójdzie w bratnim szeregu do walki o właściwą zapłatę za jego ciężką pracę, i stworzy front zwarty do walki którego nikt nie w stanie załamać.

Znikną zgrzyty i wahania a winę zmyjmy sami z oblicza swego wówczas i Ustawy będą miały moc i pracy tym starczy, którzy jej daremnie szukają, a będzie tyle pracować ile mu prawo nadało gdy zaś mało — wstąpi w szeregi walczących i wówczas zwycięstwo po twej stronie, a „wyzwalając siebie samego, tem samem wyzwalaś na przyszłość swe pokolenie, a gdy zamilknieś i ręką machnieś na wszystko, złe imię zyskasz boś pozyskał pierwiastek prawa, a żeś utracił przez swój grzech który po dziś w sercu nosisz.”
Z. Sędkiewicz.

Powiedz Kolegom

że „PRACĘ” można zamówić w Administracji Piotrkowska 91, Codziennie od 5 — 7 po poł.

KOZŁOWSKI KAZIMIERZ zagubił legitymację członk. „Orlecia”, wydaną przez Koło I-sze.

KUCHARSKI ANDRZEJ zagubił legitymację członk. „Orlecia”, wydaną przez Koło II-gie.

PODANIA DO WŁADZ I URZĘDÓW.
Przepisywanie na maszynie. Taniol Szybko! Punktualnie! Wiadomość w Adm. Tyg. „Praca”, ul. Piotrkowska 91, codziennie od 5 - 7 p.p.

ODEON

WODEWIL

CORSO

MARJA CORDA i HARRY LIEDTKE

w filmie p. t.

KULISY MODY

w pozostałych rolach

ERNEST VEREBES i HERMAN PICHA

Nad program: FARSA.

TIM MC. COYEM

w obrazie p. t.

INDYJSKA

KREW

Nad program: FARSA.

MIEJSKI KINEMATOGRAF OŚWIATOWY - Wodny Rynek

Dla dorosłych:

Panienka z Obiektywem

Dla młodzieży:

WRÓBELKI

Ilustracja muzyczna pod kierownictwem Ign. Cłapińskiego.

W poczekalniach codz. do godz. 22 audycje radiofoniczne.

Kino Spółdzielni Pracowników Państwowych - Sienkiewicza 40

W TAJGACH SYBIRU

W rolach głównych:

F. Kortner, Rene Heribel i inni.

Następny program: „Szlakiem Hańby”.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót początek seansów o godz. 3.30. W soboty niedzielo i święta o godz. 2-ej po południu. Ostatni seans o 9.30 wieczorem. Na 1 seans ceny miejsce zniesione.